

ANIELSKA  
TERAPIA



# ANIELSKA TERAPIA

Uzdrowiające Przesłania  
Dotyczące Każdego Obszaru  
Twojego Życia

**dr Doreen Virtue**  
**i Królestwo Aniołów**

*P&G*

Tytuł oryginału  
**ANGEL THERAPY**

Copyright © 1997 and 2006 by Doreen Virtue  
English language publication 1997 by Hay House, Inc., USA.

All rights reserved

Copyright © for the Polish edition by P&G Editors, Warszawa 2009

Skład  
Grzegorz Lech  
Tłumaczenie i Redakcja  
Patrycja Lech  
Wydanie I  
Warszawa 2009

ISBN: 978-83-926167-3-3

P&G Editors  
ul. Ogórkowa 44C/1, 04-998 Warszawa  
tel. 501-04-99-93  
e-mail: [pgeditors@pracownia-aniolow.pl](mailto:pgeditors@pracownia-aniolow.pl)

Więcej informacji znajdziesz na:

[www.pracownia-aniolow.pl](http://www.pracownia-aniolow.pl)

*Dla Pearl i Frederique*  
— Doreen Virtue



*Wam, którzy jesteście bezkresnym*  
*światłem wszechświata*  
— Anioły

# *Spis treści*

Przedmowa autorstwa dr Doreen Virtue . . . . .	viii
Przedmowa autorstwa Królestwa Aniołów . . . . .	xv
Podziękowania . . . . .	xviii

## **CZEŚĆ I: Uzdrawiające Przesłania**

Cel . . . . .	3	Pustka . . . . .	84
Ciąża . . . . .	6	Randki . . . . .	86
Cierpliwość . . . . .	9	Rozczarowanie . . . . .	89
Ciężar . . . . .	12	Rozpad . . . . .	91
Czas . . . . .	15	Samotność . . . . .	93
Depresja . . . . .	18	Sen . . . . .	96
Dzieci . . . . .	21	Smutek . . . . .	98
Ego . . . . .	24	Sprzeczkki . . . . .	101
Jedzenie . . . . .	26	Strach . . . . .	104
Kariera . . . . .	29	Stres . . . . .	107
Maltretowanie nieletnich . . . . .	34	Szczerłość . . . . .	110
Marzenia Senne . . . . .	37	Szczęście . . . . .	112
Miłość . . . . .	39	Śmierć . . . . .	115
Modlitwa . . . . .	42	Trema . . . . .	118
Niedoceniony . . . . .	44	Uzależnienie . . . . .	120
Niepokój . . . . .	46	Waga . . . . .	123
Nuda . . . . .	49	Wina . . . . .	127
Odprężenie . . . . .	51	Właściwy kierunek . . . . .	129
Okazja . . . . .	53	Wypalenie . . . . .	132
Osąd . . . . .	55	Zabawa . . . . .	134
Pieniądze . . . . .	57	Zaufanie . . . . .	137
Pisanie . . . . .	59	Zawiść . . . . .	139
Poczucie winy . . . . .	62	Zazdrość . . . . .	141
Porozumienie . . . . .	65	Zażenowanie . . . . .	144
Poszukiwanie pracy . . . . .	67	Zdrada . . . . .	147
Pragnienie . . . . .	71	Złość . . . . .	150
Przebaczenie . . . . .	74	Zmartwienie . . . . .	153
Przestępstwo . . . . .	78	Zmiany . . . . .	156
Przyjaźń . . . . .	81	Znużenie . . . . .	159

## **CZĘŚĆ II: Porozumiewanie się, Uzdrawianie, i Życie z Aniołami**

<i>Wstęp</i> .....	165
Otoczają Cię Anioły .....	167
Archanioły .....	171
Anioły Natury .....	178
Wzywanie Aniołów .....	180
Wiesz, że Anioły Są Blisko, Gdy ... ..	183
Wyciszanie Umysłu .....	185
Jak Usłyszeć Przesłania Swoich Aniołów .....	188
Kilka Sposobów na Porozumiewanie się z Aniołami ..	194
Usłyszenie Imienia Swojego Anioła Stróża .....	207
Ufanie Aniołom .....	209
Niebiańskie Otoczenie .....	211
Wyrabianie Nawyku Proszenia Aniołów o Pomoc ...	213
Oczyszczanie Kanałów Boskiej Komunikacji .....	216
Oczyszczanie Relacji z Bogiem .....	226
Duchowe Oczyszczenie wraz z Archaniołem Michałem .....	228
Duchowe Bezpieczeństwo .....	234
Anielska Terapia .....	237
Spowity Skrzydłami Anioła .....	241
O Doreen Virtue .....	243

## *Przedmowa autorstwa dr Doreen Virtue*

Gdy byłam małą dziewczynką, czasem nagle w środku nocy budziła mnie potężna i pełna miłości siła. W zaciemnionym pokoju widziałam iskrzące się światełka i czułam się otoczona niezmierną miłością, co było znakiem, że w pobliżu są anioły. Później ponownie zapadałam w sen, mając pewność, że jestem bezpieczna i chroniona przez potężne, a zarazem delikatne istoty.

Z biegiem lat uzyskałam tytuł doktora, wyszłam za mąż, urodziłam dzieci i utraciłam kontakt z aniołami. Nadal kochałam wszystko, co z nimi związane, ale przestałam z nimi rozmawiać. Od czasu do czasu słyszałam duchowy głos, który sugerował mi dokonanie zmian w moim życiu. Ale ponieważ żyłam w pośpiechu i byłam bardzo zajęta, często ignorowałam mądrość anielskich przekazów, które otrzymywałam.

Wszystko się zmieniło 15 lipca 1995 roku, gdy szykowałam się na spotkanie w kościele w Anaheim w Kalifornii. Anielski głos dobiegający znad mojego prawego ucha powiedział: „Doreen, lepiej podnieś dach w swoim samochodzie, bo w przeciwnym razie zostanie on skradziony.” Bardzo się spieszyłam, uznałam więc, że głos jest bardziej irytujący niż pomocny.

„Nie mam dodatkowych pięciu minut, by podnieść dach mojego auta!” – pomyślałam. Mój biały kabriolet wygląda całkiem zwyczajnie, gdy czarny dach jest podniesiony, ale jeśli jest opuszczony, auto jest trochę pretensjonalne. Jasnym jest, że anioły chciały, bym nie rzucała się w oczy i w ten sposób nie przykuwała uwagi złodziei samochodów. Głos

powtarzał swoje ostrzeżenia odnośnie kradzieży auta, ale ja uparcie obstawałam przy tym, że nie mam czasu.

W drodze na umówione miejsce czułam, że negatywna energia otacza mój samochód niczym gęsta mgła. Coś mówiło mi: „Ktoś wziął mój samochód za cel i ma zamiar go ukraść”. Byłam pewna, że tak się stanie, więc gdy wjeżdżałam na miejsce parkingowe, modliłam się o ochronę. Stałam blisko kościoła i gdy wysiadłam z samochodu, męski głos za moimi plecami krzyknął, bym oddała kluczyki i portfel. Moje anielskie ostrzeżenia okazały się bezbłędne!

Podążyłam za wewnętrznym nakazem, który mówił, bym z całych sił krzyczała. Mój wrzask przyciągnął uwagę kobiety siedzącej w aucie zaparkowanym po przeciwnej stronie. Nacisnęła na klakson. Cały ten hałas spowodował, że ludzie zaczęli wychodzić z kościoła, a złodziej samochodów uciekł razem ze swoim współnikiem. Nie doznałam żadnych obrażeń i ciągle byłam właścicielką mojego auta i portfela. Gdy zadzwoniłam na policję, by zawiadomić o przestępstwie, dowiedziałam się, że uzbrojeni w pistolet i nóż złodzieje samochodów tego dnia dokonali już niejednego napadu.

To był dzień, w którym otrzymałam lekcję, by słuchać swoich aniołów. Nie tylko zaczęłam ich słuchać, ale także aktywnie prosić je o wskazówki i pomoc. Im więcej spędzałam czasu na rozmowach z aniołami, tym lepiej słyszałam ich pełną miłości mądrość.

Podczas moich sesji terapeutycznych zaczęłam pomagać klientom w słyszeniu ich własnych aniołów. Dziś często działam jako pośrednik dostarczający wiadomości od aniołów. Uzdrawicielska moc aniołów przekracza siłę każdej wymyślonej przez człowieka terapii, z jaką kiedykolwiek się zetknęłam. Anioły otrzymały od Boga wspaniałe dary, by dzielić się nimi z nami. Jestem więc poruszona, że tak wielu z nas pragnie połączyć się z tymi boskimi posłańcami.

Anioły widzą zwyczajne sytuacje w inny sposób. Ich przesłania pomagają nam uleczyć nasze myśli i wierzenia, przekształcając je w dodający siły i pełen miłości punkt widzenia. Uczą nas, jak używać naszych duchowych zmysłów, by widzieć, słyszeć, czuć i rozpoznawać prawdziwy świat, który góruje nad iluzją światowych problemów.

Anielskie słownictwo i sposób wysławiania się często wydaje się inny od naszego. Myślę, że po części wynika to z faktu, iż anioły widzą świat inaczej niż my. Patrzą na wszystko z miłością i współczuciem, a ich priorytety mogą różnić się od naszych. Ponieważ anioły w pełni wykorzystują swoje duchowe zmysły, mogą widzieć, czuć, wiedzieć i słyszeć rzeczy spoza świata fizycznego. To niektóre z powodów, dla których anielskie przesłania w Części I tej książki mogą na pierwszy rzut oka wydawać się trudne do czytania. Jednakże jeśli spędzisz trochę czasu nad tymi słowami, medytując z nimi, myślę, że szybko przyzwyczaisz się do wyjątkowego rytmu aniołów i ich punktu widzenia. Daj sobą zawładnąć ich pięknej perspektywie, a odnajdziesz w samym środku ich przesłań uzdrawiającą moc.

Anioły naprawdę oferują ogromną ilość praktycznej wiedzy, którą możesz natychmiast wykorzystać. Uczą nas, w jaki sposób uzdrowić nasze związki, nasze życie zawodowe i nasze zdrowie. Wydaje się, że żaden problem nie jest zbyt mały albo zbyt kłopotliwy dla aniołów. Ich przekaz dla nas jest jasny: *„Oddaj nam wszystko, a my prześlemy to światłu Boga, gdzie Miłość oczyszcza wszystkie pozorne problemy.”*

Tą książką mam nadzieję całkowicie zanurzyć cię w uzdrowicielskiej energii aniołów na ziemi i w niebie. Znajdziesz w niej dwie części: w pierwszej anioły przekazały mi cały tekst za pomocą channellingu. Po modlitwie o ich przewodnictwo traciłam świadomość ciała, a Królestwo

Aniołów przekazywało zdania poprzez mój umysł i ręce bezpośrednio na klawiaturę mojego komputera. Czasem słyszałam ich słowa, gdy wchodziły w moje ręce i pojawiały się na ekranie. Innym razem słowa całkowicie omijały moją świadomość i od razu przyjmowały postać zdań na ekranie komputera.

Rzadko byłam świadoma tego, co anioły pisały przeze mnie. W gruncie rzeczy czasem byłam głęboko przekonana, że piszę bzdury. Odkładałam pisanie na bok, spodziewając się, że zobaczę pozbawione znaczenia litery, zamiast spójnych słów i zdań. A kiedy później czytałam przekazany za pomocą chanellingu materiał, anielskie głębokie i łagodne przesłania niezwykle mnie poruszały. Wiele się z nich nauczyłam!

To, że anielskie przekazy nie były mojego autorstwa, wiedziałam z kilku powodów. Po pierwsze, wiele pojawiających się idei i zapatrywań było dla mnie czymś całkowicie nowym i nie odzwierciedlało niczego, co czytałam, o czym się uczyłam i co przywołałam podczas indywidualnych introspekcji.

Po drugie, wybór słownictwa i składni był różny od mojego. Anioły często posługiwały się wyrażeniami, których nie znałam. Bywało, że dyktowały słowa, które nie miały sensu. W takich przypadkach pytałam je: „Czy jesteście pewne, że chcecie, abym napisała właśnie to słowo?”. Wtedy albo potwierdzały, albo korygowały moje rozumienie ich zamierzonych słów. Kiedyś, na przykład, napisałam *malować*, podczas gdy anioły przekazały mi w formie chanellingu słowo *kreować*. Sprawdzałam też anielskie nieznanne terminy w swoim rozszerzonym słowniku. Niezmiennie przekonywałam się, że ich dobór gramatyki i słów był nie tylko poprawny, ale odzwierciedlał także rozmyślną selekcję, mającą na celu oddanie szczególnych znaczeń.

Gdy czasami ponownie odczytywałam anielskie przekazy channellingowe, dochodziłam do wniosku, że to nie jakieś określone słowo czy fraza mnie wzruszały, lecz ogólny wydzźwięk ustępu. Anielska energia nadaje tym fragmentom miękkiej, aksamitnej nastroj. Gdybyś zmierzył ją za pomocą oscyloskopu, jej wibracje niewątpliwie sięgnęłyby szczytu skali w zakresie wysokich częstotliwości.

Jill Kramer, redaktorka naczelna wydawnictwa Hay House, oraz ja zostawiłyśmy przesłania nienaruszone (w dużej mierze niezredagowane), więc będziesz czytać dokładnie te słowa, które anioły przekazały poprzez moją osobę. Redakcja oryginalnych myśli polegała jedynie na dodaniu znaków interpunkcyjnych, podzieleniu zdań i paragrafów napisanych jednym ciągiem oraz poprawieniu błędów w pisowni. Czasem decydowałam się na usunięcie zbędnych czy zagadkowych wypowiedzeń. Z powodu archaicznego słownictwa przeredagowałam także niektóre niejasne wyrażenia. Przykładowo, zmieniłam „Myśl nie ...” na „Nie myśl ...”. W takich wersach usunęłam niektóre słowa i frazy, które w moim odczuciu czyniły zwroty trudne w odbiorze: zmodyfikowałam na przykład „dokładnie w tej chwili” na „w tej chwili”. Zmiany wprowadzałam tylko po uzyskaniu ich aprobaty ze strony aniołów oraz kiedy korygowanie przesłania przyczyniało się do jego większej jasności, bez utraty jego znaczenia. Innym razem, gdy poprosiłam anioły, aby redagowały zdania w bardziej współczesny sposób, chętnie się zgodziły. Prosiły mnie również o pozostawienie dezorientujących mnie zdań, zapewniając, że z czasem owe myśli nabiorą sensu.

Gdy po raz pierwszy kontaktowałam się w formie channellingu z Królestwem Aniołów, nie byłam w stanie długo wytrzymać jego wysokiej częstotliwości. Po około piętnastu minutach popadałam w otępienie. Anielska energia, niczym

czekoladowa krówka, była zbyt treściwa i nadmiernie słodka, by w danej chwili pochłonąć jej więcej niż odrobinę. Stopniowo - dzięki wskazówkom opisanym w Części II – moja własna częstotliwość została oczyszczona i podniesiona tak, bym mogła kontaktować się z aniołami przez dłuższy czas.

Anielskie przesłania wibrują na tak wysokim poziomie, że jednorazowe „strawienie” więcej niż kilku stron książki może nie być takie łatwe. Częściowo jest to spowodowane naszym niższym ego, które nie chce, byśmy komunikowali się z aniołami. Ono wie, że jeśli całkowicie wsłuchamy się w Boga i anioły, strach zniknie. A jego całą siłą życiową jest właśnie lęk. Twoje ego może więc odwieść cię od porozumienia z aniołami. Niektóre z jego sztuczek sprawiają, że w trakcie czytania przesłań aniołów lub prób nawiązania z nimi kontaktu, poczujesz się śpiący, głodny, spragniony lub zdenerwowany.

Anioły przedstawiły kojące, uzdrawiające przesłania na temat przeróżnych ludzkich stanów, takich jak strach, uzależnienie i finanse. Możesz chcieć przeczytać konkretne strony, które odnoszą się do obecnej sytuacji w twoim życiu. Pomocne jest też proste przekartkowanie książki i przeczytanie tej strony, która akurat się otworzy. Zauważ, jak doskonale pasuje ona do aktualnych pytań i pragnień.

Anioły w swoich przesłaniach nie zawsze sugerują, co dokładnie należy „zrobić”, aby poczuć się lepiej. Uzdrawianie w nich zawarte następuje na głębszym poziomie, na którym wyzwalają one zmiany w naszym spojrzeniu na świat lub w decyzjach, by pozbyć się bolesnych przekonań. Anielskie słowa emanują miłością, więc już samo czytanie przesłań podnosi myśli i uczucia z częstotliwości strachu do częstotliwości miłości. Pozwalając myślom wznosić się i

szybować ku niebiańskiemu tempu energii, wibrujemy na anielskim poziomie.

W Części II zaproponowaliśmy szczególne przewodnictwo, jak stworzyć bliższe relacje i nawiązać kontakt z duchowym królestwem. Nieważne, czy chcesz rozmawiać z aniołami, Bogiem, Jezusem, innymi duchowymi istotami lub zmarłymi ukochanymi, z całą pewnością posiadasz wszystkie dostępne narzędzia do boskiej komunikacji.

Anioły poprosiły mnie, abym zaznaczyła, iż ich przesłanie w tej książce jest tylko jednym z wielu kroków stawianych na uzdrawiającej ścieżce duchowego rozwoju. Skorzystaj z ich słów, aby otworzyć portal światła w dowolnej sferze swojego życia, gdzie zdaje się panować ciemność. Następnie poproś anioły, aby pomogły ci poszerzyć ów świetlny promień, aż przepełni całą twoją świadomość i przeniknie życie.



## *Przedmowa autorstwa Królestwa Aniołów*

**B**ez wątpienia należysz do królestwa ziemskich aniołów zesłanych tu przez Boga, aby spełniać cudowne uczynki miłości i dzielić się z innymi. Jesteś ukochany i pełen miłości, a my, niebiańskie anioły, jesteśmy tu, by wspierać cię i prowadzić. Pomożemy Ci oczyścić twoją egzystencję i naczynie życiowe, dzięki czemu zharmonizujemy Cię z nieskończoną symfonią ziemskiej muzyki, z której możesz czerpać.

Ta książka to pomost dla tego, czym dzielimy się z Tobą - który pragniesz podnieść swoje wewnętrzne wibracje, aby coraz więcej światła mogło wstępować w twoją strefę. Wiemy, iż niekiedy cierpisz niepotrzebnie, ponieważ sądzisz, że jesteś sam i pozbawiony przyjaciół. Pozwól nam Cię zapewnić, że tak nie jest! Zawsze mamy czas, aby Cię prowadzić i ukoić, a każdy problem, z którym się moczujesz, będziemy oświetlać światłem miłości. Pozwól nam dzielić twój ból, a sprawimy, że zniknie.

Każdy z was jest inny, ale w tak wielu kwestiach w niczym się od siebie nie różnicie. Na stronach tej książki kierowaliśmy dłońmi i umysłem dr Doreen Virtue, aby przekazać ci niektóre z naszych myśli na temat wspólnych wszystkim ludziom ziemskich problemów. Chcemy również, abyś wiedział, że w razie potrzeby możesz z nami porozmawiać sam na sam. Gdy więc nie masz przy sobie nikogo i doskwiera ci smutek, sięgnij w górę, ponad swoją istotę. W pokoju zawsze towarzyszy ci anioł, który – jeśli nie jest w stanie wprowadzić do twojej świadomości całego nieba

– może przynajmniej zaprowadzić w twoim umyśle i sercu spokój.

Opuść zasłoneę na smutek i gdy tylko poczujesz się opuszczony, przygnębiony lub gdy będziesz potrzebował natchnienia, przeglądaj karty tej książki. Tematy zostały ułożone w porządku alfabetycznym, więc możesz zerknąć na Spis Treści i sprawdzić, które inspirujące zapiski byłyby dla ciebie w tym dniu błogosławieństwem.

Pozwalamy sobie również zasugerować, abyś dał swojemu umysłowi możliwość swobodnej wędrówki - po prostu otwórz książkę na chybił trafił. Ufaj, iż twoje przewodnictwo umożliwi ci odnalezienie tej strony, która w danym dniu najlepiej wpłynie na twój umysł. Promieniowanie własnej wibracji przyciągnie cię do odpowiednich słów niczym magnes, dzięki czemu rozwiązesz swój problem.

W trakcie lektury zawierzaj temu, co usłyszysz, ponieważ twoje anioły będą śpiewać w harmonii z naszymi słowami znajdującymi się na stronach tej książki. Piękno twojego własnego wewnętrznego chóru to powód, byś się radował, jeżeli podczas czytania naszych przesłań pozostaniesz z nim w pokoju.

Naszą największą radością jest zapalenie w twoim sercu płomienia świecy Bożej miłości, dzięki któremu łakniesz i pragniesz jeszcze większej radości. Wiemy, że to dążenie do miłości odciągnie twoją uwagę od ziemskich obaw i postawi cię na wydeptanej ścieżce złocistego światła, prowadzącej prosto do nieba. Ta wewnętrzna droga właśnie w tej chwili czeka na twoje pragnienie, a my jesteśmy tutaj, zawsze cierpliwi i zadowoleni z faktu, że cię wspieramy, gdy tylko poczujesz, że tracisz punkt oparcia. Wystarczy jedna myśl, jedno wołanie o naszą pomoc i natychmiast jesteśmy przy Tobie.

Ukochany, jesteśmy tu z Tobą - zawsze. Prosimy, byś

otoczył nas skrzydłami swojego serca i płakał na naszych ramionach aż do ostatniej łzy. Tutaj, z nami - jesteś w domu i nigdy nas nie opuściłeś. Jesteś prawdziwym cudem, a my zmywamy twoje łzy smutku, przypominając, że należy się tylko radować, ponieważ jest cel w tym, że Bóg na zawsze uczynił ludzi naszymi braćmi i siostrami.



# *Podziękowania*

**B**óg, anioły i kilku niezwykle anielskich ludzi działali wspólnie, by powstała ta książka. Wieczna wdzięczność tobie, Ukochany Stwórco i niebiańskim aniołom. Dziękuję wam Michale, Rafaelu, Gabrielu i Urielu! Dziękuję Frederique i Pearl! Serdeczne dzięki kieruję do Emmet Fox i The Wise Council.

Pragnę podziękować Louise L. Hay za życzliwość, mądrość i miłość; Reidowi Tracy za ciepło, przewodnictwo i wsparcie; Jill Kramer za niesamowicie intuicyjną pracę ze słowami, umiłowaniem i aniołami; Christy Salinas za artystyczne i kreatywne uzdolnienia, jak też za pełen czułości charakter; Kristinie Tracy za fantastyczne oddanie szerzeniu słowa Bożej Miłości; Margarete Nielsen za wspaniałą i entuzjastyczną pomoc przy moich warsztatach; Barbarze Bouse za niekończącą się energię i zapał we wspieraniu wszystkich autorów z Hay House oraz za wspaniałe konferencje Empowering Women; Jeannie Liberati za odważne podróże do wnętrza i poza nie w celu niesamowitego uzdrawiania i Ronowi Tillinghastowi za odegranie znaczącej roli przy wspieraniu moich książek i przemów.

Jestem również wdzięczna Lisie Kelm, Adrianowi Eddiemu Sandovalowi, Gwen Washington, Drew Bennett, Joe Coburn, Janice Griffin, Polly Tracy, Lynn Collins, Dee Bakker i wszystkim z Hay House.

Chcę ponadto podziękować koordynatorom seminariów

kościelnych, konferencji i wystaw, którzy zaproponowali mi przeprowadzenie wykładów na temat komunikacji z Bogiem i z aniołami. Dziękuję Debrze Evans, Kenowi Kaufmanowi i Gregory'emu Robertowi z The Whole Life Expo; Michaelowi Baietti i Mecky Myers z The Health & Life Enrichment Expo; dr Carolyn Miller, dr Richardowi Nevesowi, Robertowi Strouse'owi, dr Susan Stevenson i dr Leticii Oliver z American Institute of Hypnotherapy; Robinowi Rose i Karen Schleb z The Universal Lightworker's Conference; Shanti Toll i Stelli z Metaphysical Celebration; Kenowi Harshowi z Universal Light Expo i wielu innym za umożliwienie mi obcowania z aniołami tyłu ludzi!

Bukiet wdzięczności składam na ręce wydawców czasopism o tematyce metafizycznej za ich wsparcie, miłość i światło. Mam tu na myśli Davida Allikasa z Psychic Advisor; Donny'ego Walkera z In the Light; Davida Younga z The New Times w Seattle; Gary'ego Beckmana i Insiah Vawda Beckman z The Edge w Minnesocie; Cindy Saul i Gerri Magee z PhenomeNews z Michigan; Joe i Shantih Moriarty z Awakenings w Laguna Hills, w Kalifornii; Sydney Murray z Vision w San Diego; Andrei DeMichalis z Horizons na Florydzie oraz wielu innym, którzy znacząco przyczynili się do szerzenia miłości i światła poprzez słowo pisane.

# CZEŚĆ I

---

## *Uzdrowiające Przesłania*



## ✧ Cel ✧

Ach tak, cel. Od wielu z was obecnie żąda się przypomnienia swojego celu i zabija wam to niezłego klina - zupełnie jakbyście przystępowali do końcowego egzaminu. Drogie dzieci, nie przejmujcie się, gdyż wasza misja nie jest skomplikowana. Jest nią uzdrawianie. Uleczcie najpierw swój umysł i intencje. Zadeklarujcie sami sobie następującą regułę: „*Zamierzam kroczyć najwyższą ścieżką ku mojemu przebudzeniu. Stoję bez lęku w obliczu nauki panowania nad moim umysłem i działaniami, by dostroić je do mej prawdziwej boskości.*”.

W przypadku gdybyś miał wątpliwości odnośnie swoich zdolności utrzymania owego najwyższego miejsca wewnątrz siebie, mówimy ci, że tak - jesteś w stanie tego dokonać. Masz zdolność uzdrawiania, a uleczenie w każdej skali sprawia ci radość. Uroczą istotą, widzisz bowiem, że jesteś delikatnym błogosławieństwem dla tego ziemskiego czasu i przynosisz niebiańskie podarunki, by obdarzyć nimi innych. Stanowisz świecący przykład spokoju, a poprzez zmienne, ziemskie wiatry na planecie, łagodnie przypominasz innym, by zapalili nad światem własną, wewnętrzną lampę ciepłej, Bożej poświaty.

Anielska istota, przywiąż się do centralnego masztu swego statku. Na wszystkich wzburzonych morzach musisz pozostać mocno połączony z rdzeniem swej istoty. O ile mocno trzymasz się swego centrum, sztorm nie jest w stanie zmieść cię z pokładu. Jeśli tylko nas poprosisz, podniesiemy cię na duchu i będziemy mocno tulić cię w naszej miłości. Burza morska szybko minie, a to, co po niej nastąpi, przyniesie słodkie obietnice Stwórcy, który prosi jedynie, abyś skupił

umysł i ciało na tym słowie: *Uzdrowianie*. Mój drogi, ty masz do wykonania swoje zadanie, a Pan Zastępów Swoje. Nie zamartwiaj się, jakie dzieło wykonać ma Bóg, gdyż wszystko jest bezpieczne, nawet jeśli otoczenie sprawia wrażenie pogrążonego w chaosie.

*Ufaj*. To właśnie słowo ma cię zakotwiczyć w centrum podczas nadchodzących wzburzonych mórz życia. Ufaj i ucz innych, by żywili ufność wraz z tobą. Koniec jest bliski i w samej rzeczy jest to szczęśliwe zakończenie. Już więcej żadne sztormowe noce nie będą czychały na wielkim morzu na ufego podróżnika. Drogie dziecko, chociaż dzień wydaje ci się pochmurny i niewyraźny, wkrótce nabierze on doskonałego sensu. Prosimy cię więc, abyś jeszcze wytrzymał i po prostu pozwolił nam przetrzeć drogę przez gwałtowne wody. Uroczą dziecino, powstrzymaj swe wątpliwości i obawy jak najlepiej potrafisz, a niedługo ścieżka wyda się jasna.

Morze nie będzie wzburzone przez ani moment dłużej, niż to będzie potrzebne i chociaż szaleje tajfun, ci z was, którzy słuchają w ciszy odpowiedzi swojego Stwórcy, nie zostaną w żaden sposób skrzywdzeni. Weź ze sobą tyłu, ilu będzie słuchało twych słów, ponieważ zostajesz przebudzony w czasie właściwym, by się schronić. Wiemy, że troszczysz się o wielu tych, którzy wciąż śpią i zrobimy, co w naszej mocy, aby obudzić tych śpiochów we właściwej porze - by otrzymali schronienie. Mój drogi, lecz nawet ci, którzy będą nadal uśpieni, uchowają się od zagrożenia dzięki twojej miłości, bowiem poprzez swe czułe myśli masz moc, by stworzyć azyl i dać poczucie bezpieczeństwa tym, którzy spotykają się z twym łagodnym spojrzeniem.

Niebiańskie dziecko, spójrz na wspaniałość, którą jesteś, i użyj jej mądrze podczas nadchodzących dni. Nie ma czasu do stracenia na zmaganie się z wątpliwościami zawartymi w

pytaniu: „Czy to jest prawdziwe?”. Nasze zapewnienia spoczywają w twoim sercu i jeśli pozostaniesz w ciszy, usłyszysz je, jak wyraźnie rozbrzmiewają. Inni dołączą do ciebie ze zwykłego szacunku do tych przesłań i zgromadzą się razem niczym armia, by pochwycić pozostałe lata i oddać światu. Drogie dziecko, obudź ich jak najwięcej, a następnie poszukaj schronienia przed zbliżającą się burzą. Ufaj Stwórcy, Który nigdy cię nie zostawi i poczuj zadowolenie ze świtających lat.

